

Toruń, dnia 7 lutego 2021 r.

Dr hab. Agnieszka Laskowska-Hulisz, prof. UMK

Katedra Prawa i Postępowania Cywilnego

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

w Toruniu

### **Recenzja**

**rozprawy doktorskiej mgr Moniki Odrowskiej-Stasiak**

**pt. „ Rektyfikacja wyroków w procesie cywilnym”**

I. Recenzowana rozprawa doktorska jest pierwszym w polskiej literaturze prawniczej opracowaniem monograficznym problematyki rektyfikacji wyroków w procesie cywilnym. Do tej pory zagadnienie to doczekało się licznych opracowań naukowych, w tym obszernego studium K. Lubińskiego, *Rektyfikacja wyroków w procesie cywilnym*, w: *System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom II. Część 2. Postępowanie procesowe przed sądem pierwszej instancji*, pod red. T. Wiśniewskiego, Warszawa 2016. W tej sytuacji opracowanie przez Doktorantkę tytułowego zagadnienia w sposób oryginalny było zadaniem trudnym, któremu jednak Pani mgr M. Odrowska-Stasiak sprostała. Temat pracy został określony wąsko, co odpowiada założeniom zmieniającego się paradygmatu badawczego szczegółowych nauk prawnych. Obecnie coraz częściej odchodzi się od obszernych analiz o charakterze opisowym na rzecz właściwych badań obejmujących bardziej wyizolowane problemy lub ich grupy.

II. Praca poza wstępem składa się z ośmiu rozdziałów, wniosków końcowych, bibliografii oraz wykazu skrótów. Łącznie praca liczy 467 stron, w tym na część merytoryczną przypadają 423 strony. Autorka rozpoczyna pracę wstępem, zaś kończy ją wnioskami końcowymi. We wstępie Pani Doktorantka wskazuje cel badawczy oraz uzasadnia wybór tematu rozprawy doktorskiej, a także krótko przedstawia poszczególne rozdziały i wskazuje na zachodzące między nimi powiązania. We wstępie Pani mgr M. Odrowska-Stasiak nie wskazuje wprost, jakimi metodami badawczymi posługuje się w pracy. Można je jednak ustalić na podstawie treści pracy oraz zawartych w niej wyników badań naukowych. We wstępie na str. 20 Pani Doktoranta nieprawidłowo pisze o „nadużyciu przepisów regulujących rektyfikację wyroków”, zamiast o nadużyciu prawa procesowego lub uprawnienia procesowego (zob. bliżej np.



K. Weitz, *Nadużycie „prawa” procesowego cywilnego*, PPC 2020, nr 1, s. 7-39). Z kolei w zakończeniu Pani Magister podsumowuje swoje najistotniejsze ustalenia poczynione w pracy, w tym w szczególności przypomina te tezy, które mają kluczowe znaczenie z punktu widzenia analizy tytułowego zagadnienia. Odnosząc się do konstrukcji pracy, należy jedynie zgłosić zastrzeżenia co do kolejności trzech pierwszych rozdziałów pracy. Biorąc pod uwagę ich treść oraz związek logiczny zachodzący między omawianymi w nich instytucjami wydaje się, że bardziej właściwym byłoby zamieszczenie jako pierwszego rozdziału – rozdziału pt. „Uwagi historyczne i prawnoporównawcze”, jako drugiego – rozdziału pt. „Rektyfikacja wyroków”, z kolei jako trzeciego – rozdziału pt. „Wprowadzenie”. Ponadto nazwa rozdziału „Wprowadzenie” nie jest zbyt jasna dla czytelników i dodatkowo nie wiadomo w sumie, dlaczego w jednej pracy jest „Wstęp” i „Wprowadzenie”. Z tych względów, w mojej ocenie, rozdział pt. „Wprowadzenie” powinien mieć inny tytuł bardziej adekwatny do jego treści, jak np. „Wyroki – zagadnienia wybrane”. Kolejność pozostałych rozdziałów i struktura wszystkich rozdziałów nie budzi zastrzeżeń.

III. Odnosząc się do zastosowanych w pracy metod badawczych, to biorąc pod uwagę treść pracy, w tym zawarte w niej wywody, należy wskazać, że Autorka posługuje się w pracy co do zasady trzema następującymi metodami badawczymi: metodą dogmatycznoprawną, metodą historyczną oraz metodą komparatystyczną. Doktorantka w głównej mierze posługuje się metodą dogmatycznoprawną służącą ustaleniu treści norm prawnych, które regulują tytułowe zagadnienie. Autorka przedstawia w pracy wykładnię tych przepisów oraz formułowane na ich tle poglądy, a także dokonuje samodzielnej ich wykładni. Przy wykładni przepisów stosuje przede wszystkim reguły wykładni, które mają charakter językowy oraz funkcjonalny. Metody historycznoprawna oraz prawnoporównawcza zostały zastosowane przez Panią Magister w rozdziale II pracy. W rozdziale tym przedstawiono ewolucję historycznoprawną regulacji prawnej instytucji rektyfikacji wyroków, poczynając od czasów rzymskich aż do odzyskania przez Polskę niepodległości, a także przedstawiono regulację prawną tej instytucji w prawie francuskim, włoskim, hiszpańskim, angielskim oraz rosyjskim. Na str. 62 pracy Pani Doktoranta trafnie uzasadnia dokonany przez siebie wybór prawa obcego. Wyjaśnia przy tym, że w zakresie prawa niemieckiego oraz austriackiego aktualne pozostają rozważania, jakie poczyniła w ramach uwag historycznych, ze względu na to, że niemiecka i austriacka regulacja prawna dotycząca rektyfikacji wyroków nie uległa zmianie od czasów zaborów. Autorka w ramach prowadzonych badań co do zasady wykorzystwała prawidłowo dostępną krajową literaturę przedmiotu oraz orzecznictwo sądowe, a także kilka pozycji z literatury zagranicznej.

Praca napisana jest dobrym językiem prawniczym z dużą dbałością nie tylko o język, ale także styl wypowiedzi. Rozważania Autorki są jasne, konsekwentne i logicznie uporządkowane. W pracy nie ma zbędnych powtórzeń. Autorka w sposób prawidłowy prezentuje poglądy przedstawicieli nauki oraz orzecznictwo sądowe, unika zbędnego cytowania treści orzeczeń sądowych oraz nazbyt obszernego przytaczania poglądów innych autorów. Umiejętnie wybiera zasadnicze argumenty, które legły u podstaw

przytaczanych przez Nią poglądów. Każdorazowo po zaprezentowaniu stanowisk przedstawicieli nauki oraz judykatury prezentuje własne oraz je uzasadnia.

IV. W rozdziale pierwszym pracy pt. „Wprowadzenie” Doktorantka przedstawia wybrane zagadnienia dotyczące wyroków, w tym omawia wyrok i jego strukturę, poprawność wyroku, przyczyny wadliwości wyroku oraz sposób naprawy wadliwego wyroku. W punkcie pierwszym tego rozdziału zatytułowanym „Uwagi ogólne” Pani Magister nawiązuje do celu procesu oraz prawa do sądu. Wskazując cel procesu, pomija jednak bogactwo poglądów w tym przedmiocie, nie odwołuje się też szerzej do niezwykle obszernej literatury przedmiotu. Tymczasem warto by było uzupełnić w tym zakresie rozważania Autorki, chociażby wskazując różnorodność poglądów na temat celu procesu i powołując reprezentatywną literaturę przedmiotu. Podobny zarzut należy zgłosić pod adresem uwag dotyczących prawa do sądu, które są lakoniczne. Ponadto Pani Magister nie wskazuje szerzej związku rozważań na ten temat, nie tylko z problematyką wyroków, ale także z tytułowym zagadnieniem. W punkcie 3 „Struktura wyroku”, podpunkt 3.1. „Sentencja wyroku” Autorka prawidłowo omawia skutki prawne braku podpisu pod sentencją wyroku. Natomiast w podpunkcie 3.2. „Uzasadnienie wyroku” brak jest analogicznych rozważań na temat podpisu jako elementu wchodzącego w skład struktury uzasadnienia oraz skutków prawnych braku podpisu pod uzasadnieniem. Ciekawe i prawidłowe są rozważania Doktorantki zawarte w kolejnych punktach rozdziału pierwszego.

Z kolei w rozdziale drugim pt. „Uwagi historyczne i prawnoporównawcze” zamieszczone są wnikliwe i oparte na bogatej literaturze przedmiotu uwagi dotyczące ewolucji regulacji prawnej instytucji rektyfikacji wyroków. Autorka przedstawia regulację prawną tej instytucji w rzymskim procesie cywilnym, na terenach zaborów (pruskiego, austriackiego, rosyjskiego). Szczegółowo przedstawia też regulację prawną rektyfikacji wyroków po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. W ramach uwag prawnoporównawczych Pani Magister omawia także rektyfikację wyroków w prawie międzynarodowym. Jak już wyżej wskazano Autorka dość szeroko zakresliła swoje badania prawnoporównawcze objęła bowiem nimi nie tylko prawo niemieckie i austriackie, ale także prawo francuskie, włoskie, hiszpańskie, angielskie i rosyjskie. Wywody Autorki są ciekawe, oparte nie tylko na treści aktów prawnych, ale także na zagranicznej literaturze przedmiotu. Autorka nie ogranicza się zatem jedynie do przytaczania treści zagranicznych regulacji prawnych, ale także przedstawia formułowane na ich tle wypowiedzi, co niewątpliwie podnosi wartość merytoryczną zawartych w rozdziale drugim, punkcie drugim pracy rozważań. Jedyny zarzut, jaki można zgłosić pod adresem tego rozdziału, to to, że w punkcie 2.8. „Podsumowanie” Autorka nie odniosła się do prawa międzynarodowego, które także omawia w punkcie drugim podpunkt 2.2. „Rektyfikacja wyroków w prawie międzynarodowym”. W pozostałym zakresie treść „Podsumowania” nie budzi zastrzeżeń. Prawidłowo przedstawiono w nim porównanie analizowanych w pracy regulacji prawnych oraz sformułowano wypływające z analizy prawnoporównawczej wnioski. Uwagi historyczne oraz prawnoporównawcze zawarte w tym rozdziale stanowią dobry punkt wyjścia dla

dalszych wywodów na temat rektyfikacji wyroków omawianej w prawie polskim na tle obowiązującej regulacji prawnej.

Przechodząc do rozdziału trzeciego pracy pt. „Rektyfikacja wyroków”, należy na wstępie wskazać, że rozdział ten składa się z czterech punktów: „Pojęcie „rektyfikacja wyroków”, „Funkcje i cele rektyfikacji wyroków”, „Charakter prawny rektyfikacji wyroków” oraz „Środki rektyfikacyjne jako środki prawne”. Poczynione w tym rozdziale uwagi mają znaczenie porządkujące, stanowią też swoistego rodzaju wprowadzenie do dalszych szczegółowych rozważań na temat sprostowania, uzupełnienia i wykładni wyroków. W punkcie „Pojęcie „rektyfikacji wyroków” Pani Magister kwestionuje posługiwanie się pojęciem „rektyfikacja” na oznaczenie uzupełnienia wyroku. Podziela pogląd, według którego pojęcie „rektyfikacja” jest definiowane jako sprostowanie i wykładnia wyroku. Za właściwe semantycznie uznaje pojęcie „korygowanie wyroków”, ale nie formułuje postulatu o potrzebie zmiany terminologii. W pracy zresztą konsekwentnie posługuje się pojęciem „rektyfikacja” i dopiero we „wnioskach końcowych” na str. 436 nawiązuje do pojęcia „korygowanie wyroków”. W tym miejscu można zarzucić Autorce, że przy przedstawianiu pojęcia rektyfikacji dokonuje ograniczonego przeglądu wypowiedzi doktryny, tymczasem w rozprawie doktorskiej na ten temat należałoby podjąć próbę przedstawienia jak największej liczby wypowiedzi w tym przedmiocie. Co jednak warto odnotowania i co podnosi wartość merytoryczną pracy, to w rozdziale tym Autorka wielokrotnie zabiera głos w toczących się dyskusjach, prezentując zasługujące na akceptację stanowisko w kwestiach kluczowych dla analizowanej w rozprawie doktorskiej problematyki, jak np. na str. 84, zgodnie z którym sprostowanie, uzupełnienie i wykładnia wyroków nie stanowią odstępstwa od zasady związania sądu wydanym orzeczeniem, a sprostowanie i wykładnia wyroków od zasady *lata sententia iudex desinit esse iudex*, czy na str. 88, według którego postanowienia w przedmiocie sprostowania i wykładni wyroku nie są aktami wymiaru sprawiedliwości, zaliczyć je należy do aktów pomocniczych wymiaru sprawiedliwości. Ponadto na str. 92 Autorka trafnie przyjmuje, że sprostowanie, uzupełnienie i wykładnia wyroków należą do instytucji procesowych.

W rozdziale czwartym pracy pt. „Czynności procesowe podlegające rektyfikacji” Pani Magister zawarła rozważania w przedmiocie możliwości stosowania rektyfikacji w stosunku do: wyroków, w tym wyroków wydanych w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń, nakazu zapłaty, europejskiego nakazu zapłaty, postanowienia, zarządzenia, ugody sądowej, ugody zawartej przed mediatorem i zatwierdzonej przez sąd oraz orzeczenia i zarządzenia referendarza sądowego. Ustalenia poczynione przez Autorkę w tym rozdziale zasługują co do zasady na akceptację. Obowiązkiem recenzenta jest jednak zwrócić uwagę na te wypowiedzi, które mogą wywoływać polemikę. Otóż na str. 102 pracy Doktorantka powołała błędną podstawę rektyfikacji postanowień proceduralnych, pisząc o art. 350-353 k.p.c. stosowanych odpowiednio na podstawie art. 361 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w sytuacji, gdy art. 13 § 2 k.p.c. nie ma tu zastosowania. Artykuł 13 § 2 k.p.c. dotyczy stosowania przepisów o procesie cywilnym do innych postępowań uregulowanych w kodeksie



postępowania cywilnego. Z kolei na str. 106 Pani Doktorantka napisała błędnie, że art. 350-353 k.p.c. należy do zarządzeń przewodniczącego stosować odpowiednio, a nie wprost jak do postanowień. Tymczasem z art. 361 k.p.c., który stanowi podstawę stosowania do postanowień przepisów o wyrokach wyraźnie wynika, że przepisy te należy stosować odpowiednio także do postanowień.

Z kolei w rozdziale piątym rozprawy doktorskiej zatytułowanym „Sprostowanie wyroku” Pani Doktoranta zawarła bardzo szczegółowe wywody na temat tej instytucji. Przeanalizowała m.in. charakter wad wyroku według art. 350 k.p.c., podmioty uprawnione do sprostowania wyroku, przedmiot i przesłanki sprostowania wyroku, zakres sprostowania, postępowanie w przedmiocie sprostowania wyroku, a także zagadnienie stosunku wniosku o sprostowanie wyroku do środka zaskarżenia. Pani mgr M. Odrowska-Stasiak w rozdziale tym zajęła się wszystkimi istotnymi problemami wyłaniającymi się na tle instytucji sprostowania wyroku. W kwestiach spornych, po przedstawieniu prezentowanych w literaturze lub orzecznictwie poglądów, zajmowała własne stanowisko, które zawsze uzasadniała, posługując się co do zasady rzeczową i zasługującą na akceptację argumentacją. Poglądem Autorki, który może wywoływać polemikę, jest ten, zgodnie z którym sprostowania wyroku może dokonać także inny sąd, niż ten, który jest autorem wyroku (str. 122-124 pracy). Tym innym sądem według Pani Magister może być także sąd nie orzekający w danej sprawie. Z poglądem tym trudno się zgodzić. Z literalnej wykładni art. 350 k.p.c. wynika, że sądem uprawnionym do sprostowania wyroku jest sąd, który orzekał w sprawie lub sąd drugiej instancji. Sprostować wyrok mogą zatem sądy orzekające w sprawie. Dopuszczenie sprostowania wyroku przez każdy sąd mogłoby w konsekwencji prowadzić do funkcjonowania w obrocie prawnym odpisów wyroków o różnym brzmieniu. Poza tym powstałby problem dostępności sądu dokonującego sprostowania wyroku do akt sprawy i konieczności umieszczenia wzmianki o sprostowaniu wyroku na jego oryginale (art. 350 § 2 k.p.c.), a także powstałoby pytanie o skład sądu właściwy do sprostowania, gdyby np. inną sprawę rozpoznawał sąd w innym składzie niż ten, w jakim zostałby wydany wyrok podlegający sprostowaniu, a stanowiący dowód w tej innej sprawie. Poza tym co istotne przy rozważaniu kwestii dopuszczalności sprostowania wyroku sądu drugiej instancji przez sąd pierwszej instancji (str. 130-131 pracy) Pani Doktorantka stoi na trafnym stanowisku, że właściwym rozwiązaniem będzie wystąpienie przez sąd pierwszej instancji do sądu drugiej instancji, który wydał wyrok, z wnioskiem o sprostowanie, dodaje przy tym, że „będąc autorem wyroku, sąd ten zna motywy i okoliczności jego wydania”. Skoro zatem Autorka uznaje, że sąd pierwszej instancji nie może sprostować wyroku sądu drugiej instancji, to tym bardziej powinna zrewidować swój pogląd co do dopuszczalności sprostowania wyroku jednego sądu przez każdy inny sąd nieorzekający w sprawie. Z kolei na str. 206 pracy Pani Magister pisząc o następczym braku zdolności procesowej osoby fizycznej, myli ją je zdolnością sądową, pisząc, że „w przypadku śmierci strony będącej osobą fizyczną (...)”. Natomiast na str. 209, akapit pierwszy rozprawy doktorskiej Autorka myli brak w składzie organów osoby prawnej z brakiem zdolności procesowej, wywody zawarte na tej stronie należałoby doprecyzować i

uporządkować. Dyskusyjny jest również wyrażony przez Autorkę pogląd na str. 215 pracy o dopuszczalności wyznaczania posiedzeń przygotowawczych w postępowaniu w przedmiocie sprostowania wyroku. Jak wynika z treści art. 205<sup>4</sup> § 1 k.p.c. posiedzenia takie mogą być wyznaczane w wypadku rozpoznawania sprawy co do istoty („po złożeniu odpowiedzi na pozew”), nie dotyczą one natomiast postępowań, których przedmiotem nie jest rozpoznanie sprawy co do istoty. Poza tym do rzadkości należy raczej zaliczyć wypadki, w których w postępowaniu w przedmiocie sprostowania wyroku będzie występował spór o prawo, skoro w postępowaniu tym przedmiotem badania sądu nie jest kwestia istnienia prawa, lecz wystąpienia oczywistej omyłki. Polemiczne uwagi można też zgłosić do poglądu wyrażonego przez Panią Doktorantkę na str. 227 pracy w odniesieniu do poglądu, zgodnie z którym w odniesieniu do apelacji i sprzeciwu od wyroku zaocznego uzasadnionym byłoby, aby sąd rozpoznający środek zaskarżenia zawiesił postępowanie na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. w wypadku jednoczesnego złożenia środka zaskarżenia od wadliwego wyroku oraz wniosku o sprostowanie. Po pierwsze należy zauważyć, że w art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. chodzi o zależność między postępowaniami wynikającą z wpływu rozstrzygnięcia jednej sprawy (chodzi tu o rozpoznanie jej co do istoty) na rozstrzygnięcie innej sprawy (czyli na rozstrzygnięcie co do istoty). Sprostowanie orzeczenia nie jest rozstrzygnięciem co do istoty sprawy. Po drugie za zawieszeniem postępowania, zgodnie z dominującym poglądem, powinny przemawiać względy celowości. Po trzecie zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. ma charakter fakultatywny i zależy od uznania sądu. Trafnie ujął to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 2015 r., w którym stwierdził, że zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. powinno nastąpić nie tylko wówczas, gdy przemawiają za tym względy celowości i interes strony, ale i występuje stosunek prejudycjalności. Oznacza to, że orzeczenie, które ma zapaść w innej sprawie, powinno stanowić przesąd dla rozpoznawanej sprawy a jego treść, pośrednio - przez powagę rzeczy osądzonej - kształtować treść rozstrzygnięcia (III PK 32/15). Ponadto w wypadku postępowania wywołanego wniesieniem sprzeciwu od wyroku zaocznego zarówno sprzeciw, jak i wniosek o sprostowanie wyroku rozpoznawać będzie ten sam sąd, co podważa celowość zawieszenia jednego z toczących się przed nim postępowań, zwłaszcza, że oba postępowania (ze sprzeciwu i wniosku o sprostowanie) toczą się pod tą samą sygnaturą i na podstawie tych samych akt sprawy.

Przechodząc do rozdziału szóstego pt. „Uzupełnienie wyroku”, należy na wstępie wskazać, że jest to jeden z kluczowych rozdziałów pracy, który wprost odnosi się do tytułowego zagadnienia. Wywody zawarte w tym rozdziale są wnikliwe i dotyczą najważniejszych kwestii związanych z uzupełnieniem wyroku, tj. wad wyroku w świetle art. 351 k.p.c., podmiotów uprawnionych do uzupełnienia wyroku, przedmiotu i przesłanek uzupełnienia wyroku, postępowania w przedmiocie uzupełnienia wyroku oraz wypadku, w którym od tego samego wyroku złożono środek zaskarżenia oraz wniosek o uzupełnienie wyroku. W tym miejscu warto poddać pod rozważenie Autorki, czy trafny jest pogląd, według którego obowiązek zamieszczenia dodatkowego orzeczenia z

urzędu wynika z prawa procesowego, tj. art. 320 k.p.c. (str. 238 pracy), o czym będzie mowa w dalszej części recenzji. W ramach tego rozdziału Pani Doktorantka trafnie poczyniła szersze wywody na temat żądania głównego oraz ubocznego, przedmiotu procesu cywilnego, zajęła też pogląd w przedmiocie sposobu orzekania o kosztach procesu. W tym ostatnim wypadku Pani Magister prezentuje pogląd, który jest też prezentowany przez niektórych przedstawicieli nauki. Zgodnie z tym poglądem w wypadku orzekania o kosztach procesu, sąd powinien orzec o całym żądaniu, czyli jeżeli żądanie to nie zasługuje w całości na uwzględnienie, sąd powinien je oddalić. W konsekwencji zdaniem Pani Doktorantki, strona może zgłosić wniosek o uzupełnienie wyroku nie tylko wtedy, gdy sąd nie orzekł o kosztach procesu w ogóle, lecz również wtedy, gdy częściowo uwzględnił żądanie zasądzenia kosztów, nie oddalając w pozostałym zakresie. Pomimo, iż nie podzielałam tego poglądu, to warto jednak podkreślić umiejętne zaprezentowanie przez Autorkę występujących w tym zakresie w literaturze przedmiotu oraz orzecznictwie sądowym poglądów wraz z argumentacją na ich uzasadnienie, a także nie pozbawione racji uzasadnienie samej Pani Magister dotyczącego przedstawionego przez nią w pracy poglądu. Z kolei przy omawianiu nieorzeczenia przez sąd o rygorze natychmiastowej wykonalności (str. 291-293 pracy) Pani Doktorantka stoi na trafnym stanowisku, że w wypadku, gdy nadanie rygoru natychmiastowej wykonalności ma charakter fakultatywny (art. 333 § 2 k.p.c.) i sąd nie zamieści żadnego rozstrzygnięcia w tym zakresie w sentencji wyroku, osoba uprawniona ma prawo złożyć wniosek o uzupełnienie wyroku. W rozdziale tym Autorka rozprawy doktorskiej przedstawia też wybrane zarzuty materialnoprawne i procesowe oraz wpływ braku rozstrzygnięcia o nich na możliwość złożenia wniosku o uzupełnienie wyroku. Rozważania te niewątpliwie podnoszą wartość merytoryczną pracy, z tym że z obowiązków recenzenta można pod ich adresem zgłosić kilka uwag. W punkcie poświęconym zarzutowi potrącenia, Pani Magister pomija istotną publikację, tj. monografię Ł. Błaszczaka, *Zarzut potrącenia w procesie cywilnym (art. 203<sup>1</sup> k.p.c.)*, Warszawa 2019, podobnie w punkcie poświęconym orzekaniu na podstawie art. 319 lub 320 k.p.c. oraz 477<sup>1</sup>, Pani Doktorantka pomija podstawową literaturę z tego zakresu, bazując przede wszystkim na komentarzach do kodeksu postępowania cywilnego. Niewątpliwie wartość merytoryczną pracy podniosłoby odwołanie się przez Panią Magister do dostępnej w tym zakresie literatury przedmiotu. Warto przy tym doprecyzować zaprezentowany przez Autorkę na str. 302 pracy pogląd, według którego czynność procesowa podjęta przez sąd na podstawie art. 319 k.p.c. należy uznać za czynność obligatoryjną, o ile jednak są spełnione przesłanki określone w tym przepisie. Jeżeli zaś przesłanki te nie są spełnione, sąd nie ma obowiązku orzekać o niezastosowaniu art. 319 k.p.c. w sentencji wyroku. W konsekwencji nie można się zgodzić z poglądem (zaprezentowanym na str. 302-305 pracy), według którego niezamieszczenie rozstrzygnięcia na podstawie art. 319 k.p.c. w sentencji wyroku stanowi podstawę do złożenia wniosku o uzupełnienie wyroku. W mojej ocenie w takim wypadku właściwym środkiem prawnym jest apelacja, którą strona skarżąca może zaskarżyć także tylko brak tego rozstrzygnięcia. W kodeksie postępowania cywilnego brak jest bowiem podstawy prawnej, która nakładałaby na sąd obowiązek orzekania o

niezastosowaniu art. 319 k.p.c. w sentencji wyroku. Nie można również zgodzić się z poglądem Pani Doktorantki, że złożenie wniosku o rozłożenie świadczenia na raty lub wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia świadczenia obliguje sąd do zamieszczenia w sentencji wyroku oddzielnego rozstrzygnięcia o jego uwzględnieniu lub oddaleniu, zaś nieustosunkowanie się sądu do tego wniosku będzie uprawniało do złożenia wniosku o uzupełnienie wyroku (str. 311-312 pracy). W kodeksie postępowania cywilnego nie ma żadnego przepisu, który nakładałby na sąd obowiązek zamieszczenia takiego rozstrzygnięcia w sentencji wyroku. W literaturze oraz orzecznictwie sądowym dominuje pogląd, że przepis ten jest przykładem moratorium sędziego, z istoty tego przepisu wynika zatem, że jego zastosowanie leży w sferze możliwości a nie powinności sądu, zaś jego niezastosowanie i niezamieszczenie w konsekwencji żadnego rozstrzygnięcia w tym zakresie w sentencji wyroku, może prowadzić do złożenia od takiego wyroku środka zaskarżenia.

Kluczowy z punktu widzenia tytułu rozprawy doktorskiej jest też rozdział siódmy pracy pt. „Wykładnia wyroku”. W rozdziale tym Autorka zawarła ważne dla przeanalizowania problematyki wykładni wyroku wywody teoretycznoprawne poświęcone kwestii wykładni w ujęciu teorii prawa oraz wykładni w ujęciu podmiotowym. Przedstawiła też zagadnienie interpretacji wyroku. Natomiast w ramach szczegółowej analizy wykładni wyroku, konsekwentnie, tak jak to miało miejsce w wypadku sprostowania oraz uzupełnienia wyroku wprowadziła taką samą strukturę, tj. omówiła podmioty uprawnione do dokonania wykładni, przedmiot i przesłanki wykładni, postępowanie w przedmiocie wykładni wyroku, stosunek wniosku o wykładnię wyroku do środka zaskarżenia, a także dodatkowo zakres wykładni. W odniesieniu do wywodów Pani Doktorantki na temat relacji wniosku o wykładnię wyroku do środka zaskarżenia i prezentowanego przez nią poglądu o dopuszczalności zawieszenia postępowania apelacyjnego lub ze sprzeciwu na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. w wypadku jednoczesnego złożenia środka zaskarżenia oraz wniosku o wykładnię (str. 414 pracy), należy zgłosić te same zastrzeżenia co wyżej w odniesieniu do sprostowania.

W rozprawie doktorskiej trafnie również został zamieszczony rozdział ósmy zatytułowany „Rektyfikacja wyroków a nadużycie prawa procesowego”. W rozdziale tym po krótkich uwagach na temat definicji nadużycia prawa procesowego, które są bardzo lakoniczne i co warto było odnotować w pracy, czynione tylko niejako przy okazji na użytek pracy, bez aspirowania do szczegółowego omówienia tej problematyki, znalazły się także rozważania na temat oceny wniosku o rektyfikację złożonego dla zwłoki w postępowaniu, sankcji za nadużycie prawa oraz rozważania stanowiące ocenę nowej regulacji prawnej, która została wprowadzona na podstawie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019, poz. 1469). Wywody Autorki rozprawy doktorskiej zawarte w tym rozdziale są prawidłowe i nie budzą większych zastrzeżeń recenzenta.

V. Strona formalna pracy nie budzi zastrzeżeń. Praca napisana jest bez błędów językowych. Literatura oraz orzecznictwo cytowane są prawidłowo. Wskazane w



recenzji uwagi w dużej mierze mają charakter polemiczny i nie podważają wartości merytorycznej dysertacji. Zdecydowana większość poglądów zaprezentowanych przez Panią Doktorantkę jest teoretycznie, dogmatycznie i logicznie uzasadniona. W pracy Pani Magister wykazała się wiedzą naukową z zakresu prawa postępowania cywilnego oraz umiejętnością samodzielnego prowadzenia badań naukowych.

Reasumując, recenzowana praca spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim przez ustawodawcę w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj. Dz. U. z 2017 r., poz. 1789), stanowiąc oryginalne rozwiązanie naukowego problemu badawczego oraz wykazuje ogólną wiedzę Pani Moniki Odrowskiej-Stasiak z zakresu prawa, w tym w szczególności prawa postępowania cywilnego i może być przedmiotem dalszych czynności w przewodzie doktorskim.

*Agnieszka Chojnacka - Kulis*